KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Stycznia. — Rok 1841. Poniedziałek. № 10. Jutro, Ś. Arkadjusz. Ostatnia Kwadra we Czwartek.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści grali Mszą *Szydermaiera*. W kościele XX. *Piiarów* wykonano Mszą *Pernsteinera* Nr 3, Graduale J. *Krogulskiego* i Offertorjum J. *Elsnera*. — Xżę Grzegorz *Wołkoński* nowo mianowany Wice-Prezes Okręgu Naukowego Król: Polskie:, przybył z Familją z *Petersburga*. Mieszka w pałacu Hr. *Krasińskiego* na Kr: Przed:. — Rodzina i Przyiaciele wczoraj ponieśli dotkliwą stratę przez zawczesny zgon ś. p. Hipolita *Drzewieckiego* Radcy Dworu, Doktora Medy:, Kawalera Ord:, który po kilkunastodniowej chorobie, maiąc lat około 40, ten świat opuścił. — Gdy stosownie do przepisów Instrukcji przez Radę Administra: zatwierdzonej, częściowe wynagrodzenie uszkodzonych biletów miejsca odtąd mieć nie może; przeto Bank Polski oznajmia: iż takie tylko bilety uszkodzone lub podarte, mogą być w Kassie Bankowej przyjmowane i wymieniane, na których będzie można rozeznać znaki główne, to iest: napis, wartość, podpisy Członków Banku, suchy stępel, lub przynajmniej miejsce iego w całości; numer porządkowy, podpis Urzędnika Banku na odwrotnej stronie, i na których znaki wodne przez podkleianie zakryte nie będą. Oprócz tego, bilety podarte, wtedy tylko będą przyięte, ieżeli części do iednego i tegoż samego należą biletu. — Księgarnia Aug: Em: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała: *Krótkie Homilje na Niedziele w ciągu roku przypadaiące, oraz i na wszystkie uroczyste Święta; napisane przez X. Andrzeia Mikiewicza.* Wydanie 3cie powiększone Homiljami na Święta uroczyste. Lwów 1840 r. 3 tomy 8vo; cena zł. 13 gr. 15. *Kazania na Niedziele całego roku przez X. Archanioła Dobrowolskiego*; 2 tomy. W Przemyślu, 1833; cena zł. 12. W tejże Księgarni znajduie się zbiór znaczny Książek do Nabożeństwa, tak w ięzyku polskim iako też i fracuzkim w gustownych oprawach. — Wczoraj prawie przez cały dzień i noc poprzedzaiącą *śnieg* padał nader obficie. Ze wszech też stron donoszą o ogromnych zaspach, a z *Szląska* Austr: i tamtych okolic najwięcej. Tu na miejscu świeżo dosłana *sanna* poprawiła drogę zepsowaną kilkodniową odelgą i posłużyła wybornie zwykłym przeiażdżkom *Niedzielnym*, chociaż te właśnie z powodu padaiącego śniegu nie mogły rozwinąć się w zupełności. Przecież kilkaset sań nie próżnowało po ulicach, a wiele osób nie chcąc zbyt przemoknąć w podróży, bez celu odwiedzało i zatrzymywało się tem chętniej w miejscach zabaw, a szczególniej tyle w każdej porze roku przyiemnym zakładzie *Ohma* (Unrua) za Wolskiemi rogatkami, gdzie w nowym salonie Goście znajduią wszelką dogodność, a chór napełnia Orkiestra wykonywaiąca rozmaite wyborowe dzieła muzyczne. — Od bardzo dawnych czasów, o wyrazie *Pierwszy* takie były i dotąd trwaią przysłowia: Pierwsza lepsza. Pierwsze koty za płoty. Z pierwszej ręki. Kto pierwszy ten lepszy. Pierwszemu łatwiej się wywinąć. Pierwej urośnie co prędzej sadzone. Pierwsza miłość nie rdzewieie. Kto pierwszy do młynu ten miele. Nowe sito na kołek. Pierwiosnek miły kwiat. Pierwszy kęs najsmaczniejszy. Pierwsza trawka najzieleńsza. Pierwszy skowronek najweselszy. Pierwszy połów (ryb) najliczniejszy. W pierwszej sieci najwięcej ryb. Pierwsze dziecko najwięcej pieszczone, i t. p. I dziś wiele to osób z niecierpliwością oczekuie na pierwszego każdego miesiąca, aby otrzymać zapłatę, pensję, zasługi etc. Przed lat 40stu pierwsza Reduta w Warszawie na początku karnawału bywała najliczniejszą. Dopiero od niedawna wyszło z mody przybywać na pierwszy wieczór w Resursach, na pierwszą maskaradę i t. p., a że moda zwykle iest niestałą, przeto spodziewać się można że i na przyszłość pierwsze wieczory zabaw zapustnych będą liczne i świetne. Nim to nastąpi, donosimy cokolwiek o wczorajszej Maskaradzie danej w Salach Reduto: przy Teatrze. W ogóle było osób 120; z Masek byłokilka kry-

wych, które dowodziły że wyprostuią się na następne Maskarady; cokolwiek cierpliwości, a za tydzień *Prometeusz karnawał* ukaże się w swoich tysiącznych przemianach, tysiące rąk przygotowuie iuż dla niego siedzibę godną iego pustoty, wzniesioną z szychu, pączków, piany szampańskiej i chłodników; czekajmy więc i bądźmy cierpliwemi. Bawiono się atoli wczoraj wesoło, słuchano z upodobaniem muzyki rozmaitych tańców, między któremi grano pierwszy raz na rozpoczęcie tegorocznych zabaw zapustnych, Poloneza ułożonego przez JP. *Damsego*. (Znajduie się do nabycia w składzie muzyki Ign: *Klukowskiego* za zł. 1). — Za Meczetki ofiarowane dla Szkółki Tow: Dobr:, daią w Sklepie Ubogich zł. 6. Kto da więcej? — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Napoiu miłosnym* JPP. *Żółkowski*, *Dobrski* i JPanna Paulina *Riwoli*; po *Stachu i Zośce* JPani *Turczynowicz* 2-kroć, JPanna *Gwozdecka* 3-kroć, oraz JPP. *Morys* i *Domagalski*. W Rozmaitości po *Ojcu Debiutantki* JP. *Jasiński* i JPanna *Damse*.

Anglja.— Królowa 26go b. m. ma zagaić posiedzenia parlamentowe. — Młoda Następczyni tronu cieszy się zdrowiem iak najlepszem, Baronowa *Lehzen* codziennie rano donosi Królowej o zdrowiu Królewny, Monarchini zwykle po śniadaniu udaie się z Xciem *Albertem* do pokoiu Xżniczki i bawi u niej półgodziny, a przed spoczynkiem tyleż czasu u niej przepędza. — Dzienniki londyń: wyrażaią się teraz przyiaźniej dla Francji. — Następczyni tronu powtórnie szczepiono ospę, gdyż pierwszym razem szczepiona nie udała się wcale. — Królowa towarzyszy często swoiemu Małżonkowi na zabawę ślizgawki. — W portach ciągle trwaią uzbraiania. — Flotta angiels: wiele ucierpiała w skutek burz przy brzegach *Syrji*. — Z *Buenos Ajres* donoszą o okropnych wypadkach tamże zaszłych. Codzień morduią kilkanaście osób; Francuzi i Anglicy śpiesznie opuszczaią miasta. Admirał *Makau* przysposabia się do attaku.

Francja. — 31go z. m. po południu, przyjmował Król w swym pałacu Arcy-biskupa paryzkiego, oraz Duchowieństwo przybyłe złożyć mu powinszowanie z powodu Nowego roku. Pierwszy to raz od czasu rewolucji lipcowej, że Duchowieństwo zbliża się do tronu, gdyż nieboszczyk Arcy-biskup nie opuszczał żadnej okoliczności celem okazywania swoiej przychylności dla dawnej dynastji. Monarcha odpowiedział na mowę Arcy-biskupa: »Z wielkiem zadowoleniem przyjmuię wyraz życzeń paryzkiego Duchowieństwa. Słodkiem to dla mnie uczuciem widzieć was tu zgromadzonych. Wiadomo wam, iż od dawna tego życzyłem, i że gorliwie starałem się przy każdej okoliczności iak chętnie usiłowałem utrzymać Duchowieństwo w należnem wysokiem poważaniu. Będzie to moią pracą nieustanną bronić religji i zjednywać iej uszanowanie. Im trudniejszem będzie zadanie nowego rządu, tem bardziej potrzeba mu podpory moralnej i spółdziałania wszystkich pragnących utrzymania porządku i panowania prawa.” W podobnych wyrazach Król wynurzył dalej swoie poważanie dla religji i iej Kapłanów. O godzinie 8mej wieczorem, Król i Królowa przyjmowali Damy Dyplomatycznego ciała, a następnie Członków Rady Stanu przybyłych pod przewodnictwem Wielkiego strażnika pieczęci. W mowie do Ministrów, wynurzył tylko swoie zadowolenie z przyczyny przywiezienia zwłok Cesarza. Igo b. m. przyjmował Monarcha Ciało dyplomatyczne, Deputacje izb prawodawczych, oraz wszelkich władz kraiu. — Korrespondent pisma *belgickiego* zapewnia, że Francja nakoniec przedsięwzięła ogólne rozbroienie korpusów nowo uformowanych. — Izba Parów utraciła w ciągu z. m. nie 10 ale 24 Członków, a izba Deputowanych tylko iednego. — Skazana *Lafarge* (Lafarż) podała Królowi prośbę wspartą świadectwami Lekarzy, aby ią przeniesiono do szpitalu. — W mowach Króla Francuzów mianych z powodu powinszowań noworocznych, Monarcha wynurzył nadzieię, iż pokój Europy został znowu na długo zatwierdzony. — Xżę *Orleański* w rozmowie z Królem *Belgickim*, zapytał, czy na przypadek wojny Belgja pozwoliłaby wojsku francuz: przechodzić przez iej posiadłości. Król *Leopold* odpowiedział, że Belgja stale zatrzyma swoią neutralność, i że przekroczenie uważałaby za wypowiedzenie wojny. — Minister wojny kazał wszelkie magazyny prochu

oddalić z blizkości miast. — Papiery na giełdzie paryzkiej poszły w górę, z przyczyny mów poiednawczych mianych z Królem w dzień Nowego roku. — Od kilku dni rozchodzą się w *Paryżu* tak w salonach iak w giełdzie wieści zaspokaiaiące tych, którzy trwożyli się wróżbą o wojnie. — Zabawy karnawałowe teraz w *Paryżu* nie są urozmaicone.

Hiszpanja. — Reiencja czyli Rząd teraźniejszy w Hiszpanji, zniósłszy w wielu miejscach Zakony, od tylu lat słynące pobożnością i dobroczynnością, ma ogłosić rozkaz aby *Jezuici* nie trudnili się wcale edukacją młodzieży.

Niemcy. — Mrozy w *Bawarji* były w końcu zeszłego miesiąca dokuczaiące. Wszystkie rzeki zamarzły. — Kilka pism powtórzyło życzenie Profesora *Hofman*, aby *Jerozolimę*, święte miasto tyle drogie Chrześcjaństwu, zostało oddane pod zarząd Chrześcjan, do czego teraz iest najstosowniejsza pora; i tak nawet możnaby ułożyć się o to z *Sułtanem* iżby na tej zmianie nic nieszkodował.

Turcja. — Dziennik turecki zbiia pogłoskę, iż Porta świeżo dopiero wezwała pośrednictwa Francji celem załatwienia sprawy wschodniej. — *Ibrahim* Basza w skutek niepomyślnych dla niego wypadków w *Syrji*, miał popaść w pewien rodzaj szaleństwa; i tak np: rozesłał rozkazy do Jenerałów, którzy iuż od kilku tygodni polegli. Gdy mu uczyniono uwagę, że ci Jenerałowie nie istnieią, odrzekł z gniewem, że tylko słuchać go naleiży. — W *Stambule* spodziewaią się przybycia Emira Beszyra z *Malty*. — Arcy-Xżę *Fryderyk* wraca do *Wiednia.*

Włochy. — W pierwsze Święto B o ż e g o N a r o d z e n i a, O j c i e c Sty odbył uroczyste Nabożeństwo w Kościele Śgo P i o t r a; na galerji przeznaczonej dla członków rodzin Monarszych, uważano Królowę *Krystynę*, Królowę Wdowę *Sardyńską*, Xżnę *Kembrycz* z Xiężniczką *Augustą*, *Don Michała* i Wgo Xcia *Meklemburgsko-Strelickiego*. Królowa *Krystyna* od 11tu lat nie była w *Rzymie*. Na galerji spotkała się z *Don Michałem*, z którym, iak wiadomo, nie żyła w przyiaźni.

Rozmaitości. — Proces między 2ma Artystami stanowi teraz w *Paryżu* przedmiot rozmow powszechnych. Sławny Skrzypek *Haumann* przedał Panu *Panofsce* skrzypce *Guarneriusa* za 3000 fr. P. *Panofka* zażądał unieważnienia kupna, ponieważ przekonał się, że skrzypce nie pochodzą od owego sławnego Mistrza. Sąd polegaiąc na świadectwie biegłych, uznał, że skrzypce wprawdzie pochodzą od *Guarneriusa*, ale później zostały naprawione przez innego, i że z tej przyczyny kupno zostaie unieważnione. Wszyscy Artyści radzili Panu *Haumann*, aby appelował. — *Liszt* bawi teraz w *Liwerpoolu*, a *Thalberg* w *Frankforcie n. M.* — Plan *Napoleona* względem zaopatrzenia *Amsterdamu* wodą zdatną do picia, przyjdzie do skutku. Inżynier *Brade* kieruie teraz pracami około poprowadzenia rur od rzeki *Becht* do miasta, maiącego z niej otrzymywać wodę słodką. — W *Londynie* urznięto krowie złamaną nogę, a w iej miejsce przyprawiono szczudło, na którem krowa chodzi bardzo dobrze i dostarcza tyleż mleka ile dawniej. — Odkryto nieznaną ieszcze Komedję *Szekspira* pod tytułem: »Gałęź mirtowa.” — W *Londynie* w ogromnym składzie win Gospody *Greya*, iest nadedrzwiami łaciński napis: *In vino veritas*, co dwójznacznie dało by się wytłumaczyć: *Wino brzydzi się fałszem.* — Na wyspie *Islandji* należącej do *Danji*, a prawie zawsze okrytej lodem, iest zwyczaj że w zapusty która Panna najstarsza wiekiem pójdzie za mąż, tej składaią się mieszkańcy na posag; a zatem wiele Panien woli dłużej oczekiwać na męża, i wcale nie taią lat swoich, a im która Panna starsza, tem więcej ma konkurentów. Ta wyspa iest bardzo od nas odległą. — W *Lisbonie* śnieg padał prze całe teraźniejsze święta B o ż e g o N a r o d z e n i a. — W okolicy *Filadelfji* w Ameryce półno:, od roku służy na wsi iako Mleczarka, Dziewczyna maiąca teraz lat 18, nie umieiąca czytać i z trudnością mogąca prowadzić rozmowę; ale posiada dar osobliwszy zgadnięcia iaka będzie pogoda nazaiutrz i ieszcze dzień później; ten żyiący barometr i termometr ieszcze nie zawiódł ani razu.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bławacki Radca Dworu z Petersburga; Smitko Dymis: Radca Dworu z Krakowa; Łuszczewski Michał Dzie:

z Krzciuna; Lemański Edward Dzie: z Zagórza, Sołtyk Fran: Dzie: z Piastkowa; Mazurkiewicz Jenerał z Ekaterynosławia; Perren Jenerał z Rossji.

DONIESIENIA.

Gdym wszedł w posiadanie Drukarni i całego zakładu Gazety Porannej, ogłaszam publicznie, iż wszelkie długi (ieśliby się iakie znalazły) należące na tymże zakładzie do dnia 1go Grudnia, to iest do czasu nabycia zakładu Gazety przezemnie, należą do dawniejszego właściciela. Wydawca i Redaktor Główny *Skimborowicz*.

APARTAMENT piękny na 1szym piątrze przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1257, składaiący się z kilkunastu Pokoi, do których mogą być przybrane ieszcze siedm w Officynie komunikację z sobą maiących, do tego Stajnia na kilkanaście koni, Wozownie, Piwnice, Drwalnie; iest do naięcia od Sgo Jana, a nawet może być od Wielkiejnocy, za wczesnem zgłoszeniem się do Właściciela Domu.

Jutro odbędzie się licytacja w Wydz: Administracji Urzędu Municypal: M. Warsza:, na 3-letnie wydzierżawienie PIWNIC pod zabudowaniami Ratusza będących.


Dom w Warszawie przy ulicy Zurawiej, pod Nr 1624 i 5 sytuowany, składaiący się oprócz innych Zabudowań, z dworku drewnianego na podmurowaniu i Oficyny masyw murowanej, w drodze działów sprzedany zostanie przez publiczną licytacją w Trybunale Cyw: Mazo:, w dniu 7 (19) Stycznia r. b. o godzinie 4ej po południu. Licytacja zacznie się od summy 7,982 zł. Maiący chęć licytowania, o dalszych warunkach przekonać się może w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału III., lub w Kancellarji Nowakowskiego Mecenasa tą sprzedażą dyryguiącego, w domu Nr 486 Lit: B., przy ulicy Miodowej zamieszkałego.

WYKAZ, obejmuiący naznaczenie Cła na niektóre Towary w Taryffie Ogólnej Wchodowej, dotąd do zakazanych liczące się, iest do nabycia każdego czasu w Drukarni Kurjera.

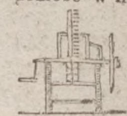

KARETA poczwórna iedna, KARET podwóynych 3, KOCZÓW 2, SANEK kilka pod poiazdy, wszystkie te rzeczy używane, ale w dobrym i mocnym stanie, są do sprzedania pod Nr 669, przy ulicy Lesznie, w fabryce Poiazdów.

Dnia 7 b. m. i r. nad wieczorem, od domu W. Lewickiego przy końcu ulicy Sto Jerskiej, na ulicy Freta lub na początku Długiej, zgubiono PAPIERY sztuk 9 nitką związane, w interesie Ignace: Zebrowskiego z Kontrollą Skarbową; uprasza się łaskawego znalazcę o odesłanie ich na ulicę Leszno do właściciela domu Nr 705, lub do Drukarni Kurjera, za nagrodą Rubli 2, lub zł. 18tu, ieżeli w dniu ogłoszenia odesłane zostaną.


KOCZ z fordeklem na sankach i innemi Rekwizytami, zdatny do podróży, iest do sprzedania za mierną cenę, pod Nr 614 Lit: H. przy ulicy Niecałej.

Są do sprzedania SANIE poiedyncze, nowo wyrestaurowane, z pokryciem i kobiercami; KISZKA ruska w bardzo dobrym stanie i KLACZ ciemno gniada, rasowa, rosła, z całym zaprzęgiem do ołobli. Wiadomość w domu Buczyńskiego z filarami pod Nr 1259, przy ulicy Nowy świat, u Strusa.

Całe pierwsze PIĄTRO frontowe i część 2go z meblami lub bez mebli, do naięcia każdego czasu w domu Grabowskiego Nr 495, przy ulicy Miodowej. Wiadomość w handlu Sukiennym tamże.


MAGLE nowe Angielskie, z przyczyny słabości Właścicielki, są do sprzedania pod korzystnemi warunkami przy ulicy Mostowej pod Nr 247, gdzie był Szpital Sgo Łazarza.

PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI. Niżej podpisana przybywszy z Berlina, rekomenduie się Szanow: Publiczności z nowo wynalezionym i aprobowanym plastrem, służącym przeciw odciskom, którego skutków nie tylko w wielu miejscach za granicą, ale i przez kilka tutejszych osób tak dalece doświadczono, że zadowolił zupełne ich oczekiwanie. Osoby, któreby sobie życzyły pozbyć te dolegliwości, raczą zgłosić się w domu Zaiezdnym Pani Gerlach na Krakow:-Przed: Nr 414, a przy regularnem użyciu tegoż Plastru, odciski wkrótce i nieochybnie zginą. *K. Zawisza.*

KSIĄZKA Legitymacyjna Agnieszki Jaworskiej, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyrkułu 11.


W dniu 4 b. m. i r., z domu przy ulicy Freta, zginął Piesek młody z gatunku szpicków, maiący łebek i uszy kasztanowate, i takąż łatkę na lewej stronie. Ktoby o takowym udzielił wiadomość gdzie się znajduie, lub odniósł pod Ner 274 do Zegarmistrza, otrzyma nagrody złp. 20.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś po *Niespodziance*, będzie 25ty raz *Mina*. Dla nagłej słabości JP. *Karasińskiego*, nie mogą być *Krewni*.— Jutro 24ty raz *Jan*. 71szy raz *Nowy rok*, z śpiewkami winszuiącemi; zakończy taniec *Mazur*.

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej w Kawiarni, familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie od g. 4.

Dziś wieczorem w Hotelu Lipskim, Panny Krejtel grać i śpiewać będą. Przytem można dostać różnych Trunków i Potraw przy rychłej usłudze.